

Dr hab. Danuta Opozda, prof. KUL
Katedra Pedagogiki Rodziny
Instytut Pedagogiki
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Recenzja rozprawy doktorskiej Magister Danuty Kądziołki

pt. „Tradycje chrześcijańskie w doświadczeniach rodziny wielopokoleniowej.

Perspektywa pedagogiczna”

przygotowanej pod naukowym kierunkiem

Prof. dra hab. Zbigniewa Marka

i przy udziale promotora pomocniczego dra Janusza Mólki
w Instytucie Nauk o Wychowaniu Akademii Ignatianum w Krakowie

Ważność podjętego tematu

Przyjęcie perspektywy pedagogicznej w oglądzie tradycji chrześcijańskich pielęgnowanych w rodzinie oznacza podjęcie refleksji nad przebiegiem procesu wychowania w rodzinie, a szczególnie wychowania religijnego. To ważny przedmiot badań i analiz pedagogicznych. Wychowanie religijne jako formalny przedmiot poznania w pedagogice i także jako przedmiot różnorodnych badań pedagogicznych implikuje wiele istotnych kwestii dotyczących między innymi złożonych uwarunkowań wychowania, efektów oddziaływań wychowawczych czy też zagadnień dotyczących integralności rozwoju i wychowania człowieka. Odnosi się więc do złożonej struktury biologicznej, psychicznej i duchowej człowieka oraz do tego obszaru życia, który dotyczy zjawisk intencjonalnych, osobowego bytowania i nieliniowości rozwoju (szczególnie właśnie w sferze religijności i duchowości człowieka). Z perspektywy pedagogicznej, a więc namysłu nad wychowawczym towarzyszeniem w rozwoju osoby i towarzyszeniem w urzeczywistnianiu człowieczeństwa, badania nad integralnym wychowaniem, ze szczególnym miejscem wychowania religijnego i udziału rodziny, mają wyjątkowe znaczenie dla praktyki wychowawczej oraz dla wzbogacenia wiedzy naukowej. Są uzasadnione poznawczo i odpowiadają na potrzeby społeczne dyktowane zasięgiem i tempem zmian społeczno-kulturowych zwłaszcza w obszarze przemian wartości moralnych. Przedmiot poznania, bogaty obszar problemowy, specyfika przemian i względy prakseologiczne stanowią wysokie wymagania wobec

badaczy. Tych wyzwań podjęła się Autorka dysertacji Pani mgr Danuta Kądziołka profilując wyraźnie obszar swoich poszukiwań.

Tytuł przedłożonej do recenzji pracy: *Tradycje chrześcijańskie w doświadczeniach rodziny wielopokoleniowej. Perspektywa pedagogiczna*, zapowiada prowadzenie pedagogicznych analiz nad wychowaniem (religijnym) z uwzględnieniem po pierwsze przekazu tradycji chrześcijańskich w rodzinie, po drugie w rodzinie wielopokoleniowej, a po trzecie w aspekcie doświadczeń członków rodziny, a więc z uwzględnieniem wymiaru indywidualnego, jednostkowego, subiektywnego, podmiotowego. Tytuł pracy sugeruje, że analizy zostały poprowadzone w nurcie badań familiologicznych, na styku pedagogiki religii, pedagogiki rodziny, pedagogiki kultury z zachowaniem multidyscyplinarnego kontekstu.

Struktura, bibliografia i formalny aspekt pracy

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska liczy łącznie 564 strony tekstu z bibliografią. Na strukturę pracy składa się: Wstęp, cztery rozdziały, Zakończenie oraz Spis schematów i Bibliografia. Treść zasadnicza kończy się na stronie 504. Na stronach 505-506 umieszczono Spis schematów, a na stronach od 507 do 564 pod tytułem Bibliografia znajdują się wyodrębnione przez Autorkę kategorie: Wywiady (11 pozycji), Akty prawne (13), Dokumenty i źródła kościelne (58), Komunikaty CBOS (8), Literatura przedmiotu (1187 pozycji).

Układ pracy jest typowy dla prac o charakterze empirycznym. Dwa pierwsze rozdziały prezentują podstawy i założenia teoretyczne przyjęte przez Autorkę w prowadzonych badaniach. Rozdział trzeci zawiera opis metodologii badań własnych. W rozdziale czwartym, empirycznym zaprezentowano rezultaty badań, ich analizę i próbę interpretacji. Konstrukcja pracy jest jasna, spójna i logicznie uporządkowana (bardziej szczegółowe uwagi znajdują się w dalszej części recenzji).

Zebrana literatura przedmiotu jest bardzo obszerna i dobrana adekwatnie do podejmowanych zagadnień i problematyki badań, szczególnie dotyczy to części teoretycznej. Należy jednak zaznaczyć, że rozległość wątków, poruszanych miejscami zbyt szczegółowo przez Autorkę, stworzyło potrzebę sięgnięcia do tak obszernej literatury. Zauważa się pewną dysproporcję w zakresie odwołań do literatury pedagogicznej, co wymagałoby uzupełnień, o czym piszę w dalszej części recenzji dotyczącej merytorycznego wymiaru dysertacji. Uchybieniem jest odwoływanie się do literatury sprzed dwudziestu lat pisząc w tekście „obecnie” (np. s. 172). Materiał źródłowy jest w pełni wykorzystany i umożliwił zaprojektowanie i realizację badań oraz opis i wyjaśnienie zebranych danych narracyjnych.

Formalna strona pracy nie budzi zastrzeżeń. Praca odznacza się starannością i dbałością o jej poprawność formalną, chociaż nie jest całkowicie wolna od uchybień. Dotyczą one interpunkcji,

błędów gramatycznych, stylistycznych i językowych np.(np. s. 13, w. 1; s. 109 w. 5 od dołu; s. 121 „którym przygląda się Leon Dyczewski...”; s.60 „szczegółowych detali” s. 153 „socjalizacja wtórna wśród takich grup posiada silną identyfikację emocjonalną...”; s. 193, w. 5; s. 196 „ładować swoje emocjonalne baterie” i s. 262 „świeżo upieczona żona” - potoczność; s. 276 „na temat płciowego przekazywania tradycji”). Ponadto występują uchybienia w przypisach np. czasami w całości powtarzane są w przypisach dane bibliograficzne – s. 46, przypis 218, 219, 222; przypisy z tzw. „drugiej ręki” - np. s.180, przypis 427; s. 208 Magiera, zamiast Magier; odwołania do źródeł popularno-naukowych ze stron internetowych, s. 165, przypis 328 lub s. 196, przypis 517.

Docenić natomiast należy próby ujęcia danych narracyjnych w postaci czytelnych i pomysłowych schematów.

Ocena merytoryczna pracy

We *Wstępie*, znajdującym się na stronach 6 – 17, Autorka zapowiada obszar i kierunek własnych poszukiwań badawczych, zadeklarowanych w dyscyplinie pedagogika i wskazuje na ich interdyscyplinarny kontekst. Uzasadnia wagę podjętego tematu i przedstawia cel jego realizacji. Stwierdza, że jest nim „*ukazanie znaczenia tradycji chrześcijańskich w wychowaniu w rodzinie*” (s. 12), określa także cel poznawczy, teoretyczny i praktyczny i formułuje problem badawczy, któremu nadaje postać pytania: *Jak tradycje chrześcijańskie kształtują poszczególne pokolenia rodziny ?* (s. 12) (w tym wypadku można było zadbać o większą spójność między problemem a celem). Ponadto Autorka przedstawia strukturę pracy. *Wstęp* kompletnie i w interesujący sposób wprowadza w problematykę dysertacji.

Przedmiotem rozważań pierwszego rozdziału rozprawy, zatytułowanego *Podstawy refleksji pedagogicznej w badaniach tradycji chrześcijańskiej* (s. 17-109) jest kategoria „tradycje chrześcijańskie”. W świetle literatury przedmiotowej Autorka kolejno przedstawia genezę pojęcia, jego rozumienie, dokonuje ustaleń terminologicznych i wskazuje na pojęcia bliskoznaczne. Następnie prezentuje konteksty społeczno-historyczne chrześcijaństwa i główne denominacje chrześcijaństwa w Polsce, związane z odrębnymi tradycjami Kościoła katolickiego obrzędu łacińskiego, Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego oraz Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Do tych Kościołów przynależą rodziny osób objętych badaniami.

Autorka, w ramach podjętych zagadnień, prowadzi logiczny wywód. Wewnętrzna struktura rozdziału jest spójna. Nie mniej jednak, biorąc pod uwagę fakt, iż jest to rozprawa powstająca na gruncie dyscypliny pedagogika, treść tego rozdziału jest nadmiernie rozbudowana i zbędnie poszerzona o kwestie teologiczne i wątki z zakresu historii Kościoła, szczególnie w punkcie 1.2 i 1.3. Pani

magister wykonała rzetelnie analizę prezentowanych zagadnień i odtwórczą rekonstrukcję treści, ale zastrzeżenia budzi celowość tej pracy z uwagi na to, że jej rezultat w postaci wprowadzenia teoretycznego służyć miał rozwiązaniu problemów pedagogicznych, a nie teologicznych. Wywód prowadzony jest spójnie, logicznie, wieloaspektowo, ale zbyt analitycznie. Cenne zatem w tym rozdziale są wszelkie syntetyczne wypowiedzi dotyczące tradycji chrześcijańskich. Autorka pracy w końcowej części rozdziału pierwszego, jak i w następnym rozdziale, umieściła podsumowanie, co podnosi spójność tekstu i jest wyrazem zrozumienia i kontroli nad prezentowanymi treściami.

W rozdziale drugim noszącym tytuł *Wychowanie w rodzinie wielopokoleniowej* (s. 112-221) Autorka dysertacji omawia kolejno zagadnienia dotyczące rodziny wielopokoleniowej w czasach intensywnych przemian, procesu międzypokoleniowego uczenia się oraz udziału w życiu rodzinnym i w procesie wychowania trzech pokoleń: dziadków, rodziców i dzieci. Ostatni punkt tego rozdziału poświęciła wzorcom wychowania w rodzinach chrześcijańskich: prawosławnej, katolickiej i ewangelickiej. Rozdział zamyka podsumowanie prezentowanych treści.

Pani magister słusznie rozpoczyna ten rozdział od przedstawienia rozumienia rodziny i przemian, jakie dokonują się w niej na przestrzeni lat. Treść dotycząca tych zagadnień budzi jednak pewne zastrzeżenia i sugeruje prawdopodobnie trudności Autorki w zakresie pedagogicznego oglądu funkcjonowania rodziny i krytycznej refleksji wobec prezentowanych stanowisk. Doktorantka sięga w proporcjonalnie mniejszym stopniu do literatury pedagogicznej, głównym źródłem są stanowiska socjologów (F. Adamski, L. Dyczewski, J. Mariański, Z. Tyszką i innych), co można usprawiedliwić jedynie w odniesieniu do zagadnień związanych z transformacjami w rodzinie, aczkolwiek wiele interesujących treści dotyczących przemian rodziny można odnaleźć w pracach pedagogów np. J. Brągiel czy B. Matyjas. A. Ładyżyński, G. Gajewska i inni. Luki widoczne są też w próbach definiowania rodziny. Sądzę, że skrótem jest stwierdzenie *„Rodzina z racji swojej dwoistej natury jest zarówno instytucją, jak i grupą społeczną, przez co stanowi inspirujący obszar wciąż aktualizujących się badań”* (s.113). W pedagogice w rozumieniu rodziny przyjmuje się kategorię instytucji, grupy, środowiska wychowawczego i wspólnoty - zabrakło analiz pedagogicznych w tym obszarze. Nie jest też zrozumiałe stwierdzenie Autorki dotyczące trudności w definiowaniu rodziny (s. 122) oraz stanowisko wyrażone w zdaniu: *Jednak tradycyjne ujęcie rodziny, które zakłada wspólne życie kobiety i mężczyzny, będących małżeństwem i wychowującym swoje dzieci (rodzina nuklearna) jest dziś niewystarczające i byłoby myślą niekompletną”* (s.124). Nie jest jasne, co Autorka przyjmuje za podstawę rozumienia rodziny czy zmiany socjokulturowe i normę statystyczną czy też normę wyznaczoną koncepcją człowieka osadzoną w refleksji antropologii filozoficznej i teologii, tym bardziej, że w pracy znajdujemy odwołania do teologów, do Jana Pawła II, do tradycji chrześcijańskich

i personalizmu chrześcijańskiego. Osobiście wątpliwość moją budzi posługiwanie się w pracy zwrotem „alternatywne formy życia rodzinnego” (małżeństwo-rodzinne). Korzystanie z tego skrótu (który przyjął się w literaturze przedmiotu za sprawą tytułu książki K. Slany „*Alternatywne formy życia małżeństwo-rodzinne w ponowoczesnym świecie*”) „rozmywa” istotę małżeństwa i rodziny, ogranicza (i wyklucza) atrybuty rodziny, które wynikają z jej natury i ontologii, posługiwanie się tą nazwą wobec innych związków, które z małżeństwem i rodziną nie mają nic wspólnego zniekształca rozumienie rodziny. Zauważyć należy, że każda bowiem forma traktowana jako alternatywa(-na) nie jest rodziną (alternatywa jako dwie wyłączające się możliwości, albo/albo), alternatywą do rodziny jest bowiem inna forma, która nie jest rodziną. Bardziej słuszne, jak sądzę, jest (jeśli już) określenie alternatywne **do** małżeństwa i rodziny, czyli inne, nie są tożsame z małżeństwem i rodziną. Ta część wypowiedzi Autorki (p.2.1.) sugeruje zmniejszoną refleksję krytyczną w odniesieniu do prezentowanych treści.

Wydaje się również, że skoro w opracowaniu prezentowane są badania idiograficzne, to należałoby wskazać nie tylko na makro transformacje życia rodzinnego, ale także na treści pedagogiczne, które dotyczą dla przykładu cyklu życia rodzinnego czy bardziej wnikliwie analizy i diagnozy pedagogicznej procesu integralnego wychowania w rodzinie wielopokoleniowej.

Uwagę zwraca również przyjęta w opracowaniu koncepcja międzypokoleniowego uczenia się, którą Autorka przedstawia, odwołując się do rozumienia pojęcia pokolenie/generacja, konflikty pokoleń, napięć między pokoleniami, uczenia się itd. Powstaje jednak pytanie o inne mechanizmy transmisji międzypokoleniowej (nie tylko uczenie się wywodzące się z koncepcji behawioryzmu i teorii uczenia się), których udział w transmisji wartości, postaw, kształtowaniu hierarchii wartości, systemów znaczeń osobistych jest w pedagogice i psychologii szeroko uzasadniony i wyjaśniony. Chodzi tu głównie o procesy modelowania, identyfikacji i internalizacji, które są kluczowe w procesie wychowania do wartości, kształtowania różnorodnych postaw i osobistych systemów znaczeń w przeciwieństwie do treningu uczenia się, który de facto bliższy jest wyrabianiu czynności nawykowych (a więc, czy z racji zaprojektowanych badań, chodzi raczej o kształtowanie czy uczenie się?).

W punkcie 2.3. Autorka podejmuje wiele zagadnień dotyczących wychowawczej funkcji rodziców. Szkoda, że i w tym obszarze przeważa literatura inna niż pedagogiczna (socjologia, psychologia), zwrócić uwagę trzeba na przykład na brak znaczących pedagogicznych opracowań zawartych w kilkutomowej serii poświęconej rodzicielstwu pod redakcją J. Brągiel i B. Górnickiej, wydawanej przez UO. Tytuł punktu 2.3.1. nie jest adekwatny do zawartej pod nim treści, gdyż nie wyjaśnia istoty komplementarności roli mężczyzny i kobiety w rodzinie, a zawiera sumę opisu funkcji, stylów, postaw i komunikacji.

Trudno zgodzić się z niektórymi tezami Autorki: kontrowersję budzi przedstawienie poglądu o bezwarunkowej miłości matek i warunkowej miłości ojców bez próby autorskiego komentarza i krytycznej refleksji; teza o tym, że rodzice instynktownie wyznaczają ideały i wartości (s.161); kryterium typologii postaw rodzicielskich M. Ziemskiej podane przez Doktorantkę (jest: właściwe, niewłaściwe, powinno być: submisja/dominacja i koncentracja emocjonalna na dziecku/brak koncentracji) (s. 164); teza, że matkę cechuje niestabilność nastrojów (s.173). Ponadto klasyfikacja więzi dzieci z rodzicami jest wprost zaczerpnięta z klasyfikacji i opisu stylu przywiązania w teorii przywiązania J. Bowlby'ego (s. 195).

W treści rozdziału drugiego warto byłoby wskazać szerzej na zagadnienia wychowania w odniesieniu do rozwoju ontogenetycznego.

Podsumowując treść części teoretycznej (rozdział pierwszy i drugi), w prowadzonych przez Autorkę rozważaniach i kompletowaniu założeń teoretycznych projektu badawczego cenne są wszelkie wprowadzenia i podsumowania wątków. W prezentacji wiedzy na wybrane zagadnienia Pani magister zachowuje ciągłość i porządek logiczny wywodu. Ta część odznacza się naukowym i dojrzałym stylem wypowiedzi. Po lekturze tej części odnoszę wrażenie, że Autorka zdecydowanie z większą swobodą i znanstwem panuje nad zagadnieniami dotyczącymi tradycji chrześcijańskiej niż pedagogiczną problematyką wychowania w rodzinie.

Trzeci rozdział dysertacji, zatytułowany *Badanie doświadczenia tradycji chrześcijańskich w rodzinie wielopokoleniowej. Metodologiczne założenia własnych badań empirycznych*, znajduje się na stronach od 221 do 272. Autorka przedstawia stanowisko metodologiczne przyjęte w projekcie i wyznaczające jego ramy. Rozdział ten rozpoczyna od zaprezentowania problematyki badań, co powinno znaleźć się w części teoretycznej. Autorka powraca do podejmowanych już wątków dotyczących znaczenia tradycji, religii w wychowaniu, badań nad rodziną, eksponuje fakt powstania pierwszej w Polsce Katedry Socjologii Rodziny, ale pomija powstanie pierwszej w Polsce Katedry Pedagogiki Rodziny (1974) na tej samej uczelni (KUL), choć dysertacja, jak już podkreślałam powstaje w dyscyplinie pedagogika. Treść tego paragrafu powinna być odpowiednio umiejscowiona we wcześniejszych rozdziałach.

W dalszej części rozdziału trzeciego Doktorantka prezentuje kolejno podmiot i przedmiot badań. W tym fragmencie zbędnie rozbudowuje wątek podmiotowości w wychowaniu, który nie łączy się bezpośrednio z centralnymi zagadnieniami metodologicznymi i nie wymaga tak obszernych dywagacji w tym rozdziale. Za przedmiot badań własnych Autorka uznaje „doświadczenia członków rodzin wielopokoleniowych związane z przeżywaniem tradycji chrześcijańskich” (s. 239). Krótko podaje przyjęte rozumienie doświadczenia, czemu mogła poświęcić więcej miejsca w części

teoretycznej. Szkoda, że Pani magister w określeniu przedmiotu poznania nie wydobyla jego pedagogicznego wymiaru zachowując spójność z głównym problemem badawczym. Następnie Autorka prezentuje cele i problemy badawcze. Cele, wyodrębnione za J. Gniteckim, są poprawnie sformułowane, chociaż powinny być doprecyzowane. Oprócz problemu głównego - *Jak tradycje chrześcijańskie kształtują poszczególne pokolenia rodziny* - formułuje trzy problemy szczegółowe uwzględniając kolejno trzy tradycje chrześcijańskie (prawosławną, katolicką i ewangelicką) (s. 242). Na tym etapie jest to wystarczające, zgodnie z zasadą badań jakościowych wskazującą na możliwość formułowania problemów badawczych w trakcie prowadzenia badań jako dopełnienie i poszerzenie poznawania danych zjawisk i fenomenów.

W dalszej części, jak sugeruje tytuł 3.4. Autorka przechodzi do omówienia paradygmatu interpretatywnego w pedagogice. Treść ta jednak bardziej dotyczy strategii badań jakościowych niż szerszej problematyki paradygmatu, w związku z tym należałoby może uściślić jej tytuł. Na stronie 248 pojawia się błąd dotyczący klasyfikacji paradygmatów w socjologii – błędnie przypisano wyodrębnienie kryteriów przez K. Rubachę.

Kolejna treść przedstawia proces gromadzenia materiału empirycznego. Doktorantka omawia metodę biograficzną i wywiad narracyjny stosowany w pedagogice i naukach społecznych oraz warunki i etapy jego prowadzenia, należało podać też chociaż przykładowe pytania zewnętrzne zaprojektowane przez Doktorantkę w wywiadzie narracyjnym. W tej części Autorka prezentuje również teren i osoby badane. Ostatni wyróżniony punkt w strukturze rozdziału trzeciego dotyczy analizy i interpretacji zebranych danych narracyjnych. Autorka omawia procedurę analizy danych narracyjnych uwzględniając aktorów narracji, miejsce, czas, wartości i oczekiwania. W tym miejscu, podobnie jak wcześniej nawiązuje do fenomenologii i hermeneutyki, więcej uwagi można było poświęcić wyjaśnieniu i zastosowaniu w badaniach redukcji fenomenologicznej i walorom koła hermeneutycznego.

Dane zebrane za pomocą wywiadów narracyjnych przedstawiono w czwartym rozdziale przedłożonej do recenzji dysertacji, zatytułowanym *Tradycje chrześcijańskie w życiu rodziny wielopokoleniowej w Polsce (272- 500)*. Podstawą treści tego rozdziału są narracje dziesięciu osób pochodzących z trzech rodzin różniących się tradycją chrześcijańską. Struktura tego rozdziału jest przejrzysta i kompletna. Autorka dokonuje analizy narracji członków rodzin według przyjętego schematu. W ramach opracowania danych narracyjnych przedstawia dla każdej z rodzin narracje ich członków w kolejności od najstarszego do najmłodszego pokolenia. Wypowiedzianą historię każdego narratora kończy interpretacją w perspektywie wychowania tytułując ją „*Wychowawczy horyzont tradycji...*”, dopełnieniem interpretacji tych opracowań są podsumowania dotyczące przekazu tradycji

w rodzinach należących do trzech denominacji chrześcijańskich. Doktorantka bardzo wnikliwie prowadzi analizy danych narracyjnych i według uznania odchodzi od zapowiedzianej w rozdziale metodologicznym kolejności: aktor narracji, miejsce, czas, wartości i oczekiwań. Elastyczność w pracy z tekstem, wnikliwość i staranność w opracowaniu danych, którą wykazuje Pani magister, daje czytelnikowi możliwość wglądu w sytuacje i historie transmisji tradycji w każdej z badanych rodzin. Czasami jedynie nadmiar cytatów narracji zakłóca płynność przekazu i być może należało narracje umieścić w aneksie, a w tekście pracy podać przykłady wypowiedzi będące egzemplifikacją wyprowadzanych tez i interpretacji. W ten sposób Autorka uniknęłaby też powtórzeń wypowiedzi narratorów (np. s. 274 i 290, albo 306 i 316). Sądzę również, że z większą ostrożnością należało formułować wnioski z badań narracyjnych, na każdym etapie podsumowań. Nie może dochodzić do generalizacji w tym względzie, gdyż zgodnie z zasadą badań jakościowych każdy przypadek wyjaśnia wyłącznie sam siebie i zasadniczo wnioski bezpośrednio odnoszą się do analizowanych sytuacji narratorów.

W *Zakończeniu* (s. 502-504) Doktorantka krótko odnosi się do prowadzonych badań w perspektywie realizacji ich celu i osiągniętych rezultatów.

Konkluzja

Oceniając całościowo rozprawę doktorską przygotowaną przez Panią magister Danutę Kądziołkę należy stwierdzić, że mimo wskazanych uchybień, próbę analizy doświadczeń przekazu tradycji chrześcijańskich w rodzinie należy uznać za udaną. Dostrzegam w pracy wysiłek Autorki w zakresie przedstawienia wielu aspektów i kontekstów tradycji chrześcijańskich, pokazania ich istoty i panoramy faktów i znaczeń. Doktorantka wykazała się w tym względzie znajomością merytoryczną tematu i swobodą wypowiedzi. Ponadto Autorka posiada umiejętność pracy z tekstem na poziomie analiz teoretycznych i analiz danych narracyjnych oraz posiada potrzebne sprawności w zakresie prowadzeniu badań jakościowych i opracowania ich rezultatów. Wskazuje to na osiągnięcie oczekiwanej, dojrzałości poznawczej Autorki rozprawy doktorskiej.

Rozprawa doktorska Pani Danuty Kądziołki odpowiada warunkom określonym w *Ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dn. 14 marca 2003 roku (z późniejszymi zmianami)* i wnioskuję aby dopuścić Panią magister Danutę Kądziołkę do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.

Danutę Gozda